

Dr Robert Vannoy, Kings, Wykład 7

© 2012, dr Robert Vannoy, dr Perry Phillips, Ted Hildebrandt

Solomon – Powrót do Egiptu, serce zamienia się w bałwochwalstwo

F. 1. Pokój z wadą

2. Punkt zwrotny – 1 Król. 9:26-10:25 3. Powrót do Egiptu – 1 Król. 10:26-29

Nadal jesteśmy pod literą „F”. Przyjrzelśmy się „Pokójowi z wadą” – 1 Królów 9:10 do 2 i „Punktowi zwrotnemu” – 9:26–10:25. Przejdźmy do „3” pod „F”. co będę nazywał „Powrotem do Egiptu”.

W porządku, rozdział 10: 26-29 to nasza następna sekcja. Czytamy tam: „Salomon zgromadził rydwany i konie; miał 1400 rydwanów i 12 000 koni, które trzymał w miastach rydwanów, a także w Jerozolimie. Król sprawił, że srebro było w Jerozolimie tak powszechne jak kamienie, a cedrów było tak dużo jak sykomor i figowców u podnóża gór. Konie Salomona sprowadzono z Egiptu i z Kue — kupcy królewscy kupowali je od Kue. Sprowadzili z Egiptu rydwan za 600 syklów srebra i konia za 150. Wywieźli je także do królów Hetytów i Aramejczyków”.

Wydaje się, że chodzi tu o to, że Salomon jest pośrednikiem w handlu rydwanami i końmi. Kupił konie po 150 szekli za konia, ale myślę, że dzieje się tu coś więcej niż tylko układ biznesowy. Salomon tak naprawdę czerpie korzyści z tego, co dzisiaj można by nazwać międzynarodową sprzedażą broni i uzbrojenia. To było uzbrojenie wojskowe – ówczesne rydwany były dzisiejszymi czołgami. Były to narzędzia wojskowe. Salomon miał być królem pokoju, ale zajmuje się handlem rydwanami i końmi. W Księdze Powtórzonego Prawa 17 jest napisane, że król nie powinien nabywać dla siebie dużej liczby koni ani zmuszać ludu do powrotu do Egiptu, aby zdobyć ich więcej. To werset 16: „Nie wolno królowi nabywać dla siebie dużej liczby koni ani zmuszać ludu do powrotu do Egiptu, aby zdobyć ich więcej, gdyż Pan powiedział wam: «Nie wolno ci już wracać tą drogą»”.

Salomon nie tylko zajmuje się handlem końmi, ale jak zauważycie w wersecie 26, zgromadził dla siebie konie i rydwany; miał 1400 rydwanów i 12 000 koni. Myślę, że rozumiesz jego tok myślenia. Sąsiednie narody wokół Izraela posiadały znaczną liczbę rydwanów i koni, a Salomon najwyraźniej chciał mieć konie odpowiadające tym, jakie miały sąsiednie narody. Myślę jednak, że należy to przedstawić w perspektywie biblijnej. Jeśli cofniesz się do czasów Exodusu, przypomnisz sobie, że Egipcjanie ścigali Izrael w rydwanach i koniach. Izraelici nie mieli żadnego, więc oczywiście bardzo się bali. Ale wiemy, co się stało; armia egipska została zniszczona, mimo że Izraelici byli bezradni ze ściśle wojskowego punktu widzenia. Pan interweniował. Wspomnieliśmy wcześniej, że podczas podboju Izrael natknął się na armie posiadające dużą liczbę rydwanów i koni.

Jeśli spojrzysz na Jozuego 11, w wersecie 4 przeczytasz o tej koalicji królów, na której czele stał Jabin, król Chasor, który wyruszył przeciwko Jozuemu z całym swoim wojskiem oraz dużą liczbą koni i rydwanów, ogromną armią, tak liczną jak piasek na brzegu morza. Ale znowu Pan wydał tych królów w ręce Izraela, chociaż Izrael nie miał żadnych rydwanów ani koni. Jeśli w dalszej części rozdziału przeczytasz, co Izraelici zabrali dla siebie, będzie to werseł 14: „Cały łup i bydło z tych miast oraz cały lud, którego poddali mieczowi, aż ich całkowicie zniszczyli”. Myślę, że wspomniałem już wam wcześniej w kontekście tego rozdziału, że Pan przy tej okazji dał polecenie Jozuemu w wersecie 6: „Nie bójcie się ich, bo jutro o tej porze wydam ich Izraelowi. Będziesz podcinał ścięgna ich koniom i spalił ich rydwany”. To bezpośredni rozkaz. Pan nie chciał, aby Izraelici w tamtym momencie zabrali te rydwany i te konie i włączyli je do swoich własnych sił zbrojnych. Według ludzkich standardów, myślę, że można powiedzieć, że to głupie, ale tak nakazał Pan.

Zaufanie Panu jest prawdziwym problemem: siła w słabości

Wydaje mi się, że kryje się za tym troska, aby Izrael ufał Panu, a nie sile militarnej i własnej sile i własnej potędze. Jeśli Izrael zbuduje armię równą armiom wszystkich otaczających go narodów, nieuchronnie nastąpi zmiana i

zaczną oni ufać w kwestii swojego bezpieczeństwa w potęgze militarnej, a nie w Panu. Myślę, że chodzi o to, że Pan nie chciał, żeby to robili. Chciał, żeby ludzie ufali wyłącznie jemu. Zatem Izrael nie miał budować establishmentu wojskowego. W porównaniu z otaczającymi ich ludami mieli pozostać słabi, właśnie po to, aby zaufać Panu.

Powtórzę: myślę, że w tym pomysle zawarta jest zasada, która przewija się przez całe Pismo Święte. Znajdziesz to w kontekście Starego Testamentu, ale Paweł mówił o tej samej zasadzie w 2 Koryntian 12:10. Mówi: „Kiedy jestem słaby, wtedy jestem silny”. Myślę, że chodzi o to, że kiedy nie mamy niczego, na czym moglibyśmy się oprzeć i zaufać innemu niż Panu, to właśnie w tym momencie Boża moc staje się oczywista. To wtedy, gdy jesteśmy w takiej sytuacji, żyjemy w zależności od Bożej miłości i łaski, a nie od naszych własnych zasobów, czy czegokolwiek innego. Kiedy jednak spoglądamy na nasze własne zasoby i pokładamy w nich naszą zależność, wówczas Boża moc staje się ukryta i staje się dla nas nieistotna. Zatem zasada ta przybiera wiele form i wiele odmian. W Piśmie Świętym można znaleźć, że Bóg zazwyczaj wybiera użycie tego, co bezsilne i słabe, i robi to, aby zmylić to, co jest mocne i potężne.

Ale wracając do kontekstu, Izrael miał różnić się od innych narodów. Nie miała budować sił zbrojnych; miała pozostać w związku całkowitego zaufania Panu co do jej bezpieczeństwa, a Pan gwarantował to bezpieczeństwo tak długo, jak długo byli posłuszni i wierni.

Konie i rydwany w Piśmie Świętym Wydaje się, że Izrael przez długi czas brał sobie to polecenie do serca. Jeśli spojrzysz na rozdział 4 Sędziów, znajdziesz inne odniesienie do rydwanów. Sędziów 4:3, Sysera Kananejczyk wystąpił przeciwko Izraelowi, a w wersecie 3 czytamy: „Miał 900 żelaznych rydwanów i okrutnie uciskał Izraelitów przez 20 lat. I wołali do Pana o pomoc.”

Izrael musiał stawić czoła Syserze, który miał te 900 rydwanów i tylko piechotę. Jednak Pan mówi w wersecie 7: „Zwabię Syserę, dowódcę wojska

Jabina, wraz z jego rydwanami i wojskiem do rzeki Kiszon i wydam ich w wasze ręce”. Jeśli przeczytasz całą narrację, dokładnie tak się stanie. A w wersetach 14 i następnym czytacie: „Debora powiedziała do Baraka: «Idź! Oto dzień, w którym Pan wyda w wasze ręce Syserę. Czy to nie Pan was wyprzedził?» Barak zszedł więc na górę Tabor, a towarzyszyło mu 10 000 ludzi. Gdy Barak nacierał, Pan rozgromił mieczem Syserę, wszystkie jego rydwany i armię, a Sysera porzucił swój rydwan i uciekł pieszo. Barak zaś ścigał rydwany i wojsko aż do Haroszet-Haggojim. Całe wojsko Sysery padło od miecza; nie pozostał ani jeden człowiek”.

Jeśli pójdziemy nieco dalej, gdy zostanie ustanowiona władza królewska, nie ma żadnej wzmianki o tym, że Saul miał jakiegokolwiek rydwany. Dawid stanął w obliczu koni i rydwanów. Czytacie w 2 Samuela 8:3, 4, że Dawid walczył z Hadadezerem, synem Rechoba, królem Soby, gdy ten udał się, aby odzyskać kontrolę nad rzeką Eufkrat. Dawid zdobył tysiąc swoich rydwanów, 700 woźniców i 20 000 pieszych. Zerwał ścięgna wszystkim koniom rydwanu z wyjątkiem stu. Tak więc Dawid również nie miał porównywalnej siły przeciwnej, ale zaufał Panu i Pan dał mu zwycięstwo. Następnie w większości zniszczył wszystkie rydwany i konie. Uratował ich setkę.

Psalm 20 mówi nam coś o sposobie, w jaki Dawid zapatrywał się na te sprawy. W Psalmie 20 ludzie zwracają się do króla i w pewnym sensie dodają swoje modlitwy do modlitwy króla o zwycięstwo. A w wersecie 7 czytacie, że mówi król, którym niewątpliwie jest Dawid i mówi: „Niektórzy ufają wozom, inni koniom, my zaś ufamy imieniu Pana, Boga naszego. Zostali całkowicie rzućeni na kolana, ale my wstajemy i stoimy niewzruszenie. Zatem Dawid obciął ścięgna wszystkim koniom z wyjątkiem kilku i prawdopodobnie zniszczył rydwany, tak jak to zrobił Jozue.

Nie wydawało się więc, że Dawid wszedł w konflikt z królewskim prawem Deuteronomii dotyczącym rozmnażania koni. Jego siła nie była porównywalna z tą, jaką dysponowały sąsiednie narody, ale tutaj wszystko się zmieniło. Salomon ma 1400 rydwanów i 12 000 koni. Jest naprawdę porównywalny z sąsiednimi

narodami na podstawie tego, co wiadomo o armiach tamtych czasów. Dlatego myślę, że dla Salomona ta zasada nie brzmi już: „Kiedy jestem słaby, wtedy jestem silny”. Działa na innej zasadzie, a zasada jest taka, że jeśli mam wystarczająco duże siły militarne, to jestem silny. Myślę więc, że Salomon nabiera jednej z cech światowego króla. Powtórzę raz jeszcze: jest to zachowanie odwrotne od tego, jakie powinien zachować prawdziwy król przymierza.

Salomon odzwierciedla tutaj wzór, który obowiązuje wszystkich królów, którzy w większości naśladują go. Jeśli więc spojrzymy na 2. rozdział Izajasza, w wersecie 7. i następnym Izajasz mówi: „Ich ziemia jest pełna srebra i złota; ich skarbowom nie ma końca. Ich ziemia jest pełna koni; ich rydwanom nie ma końca. Ich ziemia jest pełna bożków; kłaniają się dziełu swoich rąk, temu, co stworzyły ich palce. W ten sposób człowiek zostanie poniżony, a ludzkość upokorzona; nie przebaczajcie im.” I znowu interesujące jest to, o czym wspomina Izajasz: srebro i złoto, konie, rydwany i bożki. To są znowu te same rzeczy, które znajdują odzwierciedlenie w prawie króla z Księgi Powtórzonego Prawa 17, a od których Izrael powinien się odwrócić. Salomon jednak starał się pomnożyć bogactwo, stworzyć silną siłę militarną, aż w końcu i on zwrócił się ku bożkom.

G. Wnioski – 1 Królewska 11

1. Odejście Salomona od Boga: odwrócone serce

OK, przejdźmy do „G”, czyli „Wniosków”; to jest rozdział 11. Mam tam dwa podpunkty na twoim arkuszu. Jednym z nich jest odejście Salomona od Boga, wersety od 1 do 13. Widząc, jak Salomon naruszył dwa zakazy zawarte w prawie królewskim z rozdziału 17 Księgi Powtórzonego Prawa – pomnażanie koni i pomnażanie bogactwa – a kiedy dojdiesz do rozdziału 11, staje się całkiem jasne, że zgwałcił także i trzecią zasadę: aby nie rozmnażać żon. Jeśli więc czytasz: „Salomon oprócz córki faraona kochał wiele cudzoziemek: Moabitki, Ammonitki, Edomitki, Sydończyki i Hetytki. Pochodzili oni z narodów, o których Pan powiedział Izraelitom: „Nie wolno wam zawierać z nimi małżeństw mieszanych,

bo na pewno zwrócą wasze serca ku swoim bogom”. Mimo to Salomon trzymał się ich mocno w miłości. Miał 700 żon szlachetnie urodzonych i 300 nałożnic, a żony sprowadziły go na manowce”.

To duży harem, delikatnie mówiąc. Ale znowu widać, że jego władza królewska jest zgodna ze wzorcem i praktykami innych dworów starożytnego Bliskiego Wschodu. Wydaje się, że w większości były to cudzoziemki, a prawdopodobnie wiele z nich zostało sprowadzonych do haremu Salomona w związku z sojuszami politycznymi. Ale wydaje się, że byli też Kananejczycy, ponieważ jest napisane: „Pochodzili z narodów, o których Pan powiedział Izraelitom: «Nie wolno wam zawierać małżeństw mieszanych»”. To byli Kananejczycy, jeśli cofniemy się do Pięcioksięgu. Naruszył to. A w wersecie 2b jest napisane: „Salomon trzymał się ich mocno w miłości”. Wydaje się więc, że chodzi tu o coś więcej niż tylko porozumienie polityczne lub gospodarcze. Uderzające jest, jak wiele razy w wersetach od 2 do 4 użyte jest określenie „serce” – jest to pięć razy. Pan mówi: „Na pewno zwrócą wasze serca ku swoim bogom” i werset 3: „Miał siedemset żon rodu królewskiego i trzysta nałożnic, a żony jego sprowadziły go na manowce. Gdy Salomon się zestarzał, jego żony zwróciły jego serce ku innym bogom i jego serce nie było w pełni oddane Panu, swemu Bogu, jak serce Dawida, jego ojca”. To wyrażenie na końcu wersetu 3: „Jego żony sprowadziły go na manowce”, dosłownie po hebrajsku, to znaczy „Jego żony odwróciły jego serce”. Nie pojawia się w tłumaczeniu NIV. Nowy król Jakub „odwrócił swoje serce”. Ale w tych kilku wersetach pięć razy widzisz „serce”.

Serce jest centrum lub rdzeniem naszej istoty. W Księdze Przysłów 4:23 czytamy: „Przede wszystkim strzeż swego serca, gdyż jest ono źródłem życia”. Innymi słowy, to, co zostało postanowione w sercu, sprawdza się w życiu. Kiedy serce danej osoby jest dobre, życie to odzwierciedli. Ale kiedy coś zwróci serce na manowce, będzie to miało również odzwierciedlenie w życiu ; i myślę, że to właśnie przydarzyło się Salomonowi. Niepowodzenie zaczęło się od serca. Innymi słowy, te żony zaczęły wpływać na jego sposób myślenia i wewnętrzną osobę. Pod

ich wpływem zaczął naśladować ich pogańskie bóstwa i budować dla nich ołtarze.

Idąc dalej i czytając werseł 5, „podążał za Asztoret, boginią Sydończyków, i Molekiem, obrzydliwym bogiem Ammonitów. Salomon więc uczynił zło w oczach Pana; nie poszedł za Panem całkowicie, jak to uczynił Dawid, jego ojciec”. To samo uczynił ze wszystkimi swoimi cudzoziemkami, które paliły kadzidła i składały ofiary swoim bogom”. Zaczął więc budować te ołtarze dla pogańskich bóstw. Nie czytacie wyraźnie, że sam Salomon składał ofiary na tych ołtarzach, ale to, co zrobił, moim zdaniem było wystarczająco poważne. Dał pogańskim kultom legalne miejsce w pobliżu świątyni, na wschód od Jerozolimy, co jest bezpośrednim pogwałceniem przykazań przymierza, które mówiły, że wszystkie pogańskie ołtarze w kraju powinny zostać zniszczone. Zamiast je niszczyć, zapewnia ich budowę.

W tym momencie widać, że w życiu Salomona nastąpiła radykalna zmiana w stosunku do jego wcześniejszych dni. W wersecie 9 czytamy: „Pan rozgniewał się na Salomona, ponieważ jego serce odwróciło się od Pana, Boga Izraela, który mu się dwukrotnie ukazał”. Jego serce odwróciło się od Pana, Boga Izraela.

W wersecie 4 czytamy: „Jego serce nie było całkowicie oddane Panu, swemu Bogu, jak serce Dawida, jego ojca”. Interesujące jest to, że znajdujące się tam hebrajskie określenie „jego serce nie było w pełni oddane” – dla tych z was, którzy mieli trochę języka hebrajskiego, jest to *shalem*, ma ten sam rdzeń co „szalom” i ten sam rdzeń co imię Salomona. Podstawowym słowem głównym jest słowo *shalem*. Cóż, nie wiem, czy jest to zamierzone, ale myślę, że chodzi o to, że rdzeń oznacza bycie kompletnym, zdrowym lub zdrowym, harmonijnym. Ma ideę braku konfliktów.

Z pewnością na początku królestwa Salomona jego królestwo odzwierciedlało pokój w sensie braku konfliktów, pełni, solidności, kompletności. Można więc powiedzieć, że imię Salomona, które jest spokrewnione z tym rdzeniem, reprezentuje jego misję lub zadanie polegające na stworzeniu warunków jedności i braku konfliktów. Miał rządzić w sposób zapewniający zdrowe warunki

i królestwo pokoju; ale teraz jego serce nie jest już zdrowe, *Shalem*; nie jest w pełni oddany Panu, więc znikła harmonia i pokój w jego sercu. I myślę, że kiedy ten podział wkracza w jego serce, dochodzi do skutku i powoduje podział i niezgodę również w królestwie.

Boże ostrzeżenie – 1 Królewska 9:4 Powtórzę raz jeszcze: to nie jest coś, co dzieje się z dnia na dzień, to nie stało się nagle, to był proces. Jedna rzecz prowadziła do drugiej. Pan ukazał się Salomonowi (możemy przyjrzeć się temu fragmentowi w rozdziale 9) i ostrzegł go. Uwaga 9:4: „Jeśli będziecie wiernie postępować przede mną w prostocie serca i prostolinijności, utwierdzę wasz tron na zawsze, jak obiecałem Dawidowi; lecz jeśli zbłądzicie, wytracę Izraela z tej ziemi” i tak dalej. Ostrzegano go przed tym, ale zostało to zignorowane.

Tak więc, kiedy wrócisz do rozdziału 11 i spojrzysz na werset 11: „Pan rzekł do Salomona: «Skoro takie jest twoje postępowanie i nie zachowałeś mojego przymierza i moich wyroków, które ci nakazałem, z całą pewnością rozerwę królestwo od siebie i oddaj je jednemu ze swoich podwładnych.” Pan odpowiedział: „Nie zachowaliście mojego przymierza i moich przykazań”. To dość wyraźne. Salomon nie był prawdziwym królem przymierza. Widzicie, że po poślubieniu tak wielu kobiet jego serce zostało sprowadzone na manowce, a następnie zadbał o kult pogańskich bóstw.

2. Przeciwnicy Salomona – 1 Król. 11:14-25 To prowadzi nas do punktu „2” w tym wniosku, a mianowicie „Przeciwnicy Salomona, wersety 14 do 25, rozdział 11”. W tej części otrzymujemy sygnał niezadowolenia Pana z Salomona, a sygnałem tym są działania tych przeciwników. Pierwszym z nich jest Hadad Edomita, werset 14: „Wtedy Pan wzbudził przeciwko Salomonowi przeciwnika, Hadada Edomitę, z królewskiego rodu Edomu”. Czytamy o tym człowieku, że za czasów Dawida uciekł z Edomu i schronił się w Egipcie, gdzie w rzeczywistości wzenił się w rodzinę egipskiego faraona. W tym momencie powrócił z Egiptu do

Edomu i pragnie zemsty na Izraelu za to, że Dawid podbił Edomitów. Był to więc jeden z przeciwników, którego Pan wzbudził przeciwko Salomonowi na znak swego niezadowolenia.

Drugim jest Rezon, syn Eliady, o którym czytacie w 1 Królów 11, werset 23: „I wzbudził Bóg przeciwko Salomonowi innego przeciwnika, Rezona, syna Eliady, który uciekł przed swym panem, Hadadezerem, królem Soby”. I przejął kontrolę nad Damaszkiem, a w wersecie 25 czytamy, że Rezon był wrogiem Izraela tak długo, jak żył Salomon. Teraz Damaszek leży oczywiście na północy. Edom leży trochę na południowym wschodzie. Można więc powiedzieć, że Salomon miał przeciwników na dwóch frontach. Damaszek, gdzie był Rezon, przez całą historię pozostawał wrogiem Izraela, zawsze był źródłem walki. Tak pozostało dzisiaj. Damaszek i Izrael nadal pozostają w konflikcie. Myślę, że wzrost popularności tych dwóch przeciwników w czasach Salomona wskazuje, że w Izraelu nie jest dobrze.

Zasada jest taka, że kiedy Salomon robi miejsce dla bożków, wtedy Pan robi miejsce, można powiedzieć, dla wrogów Izraela, aby zaczęli wywierać presję na Izrael. Używa ich niejako przeciwko własnemu ludowi. Można to zauważyć konsekwentnie w całej historii Izraela, gdzie Pan użyje narodu pogańskiego, aby sprowadzić sąd na swój własny lud. Później posługuje się Babilończykami i Asyryjczykami.

Powstanie mesjańskiego idealnego króla OK, myślę, że na tym poprzestaniemy. To prowadzi nas do końca królestwa Salomona. Poświęciłem sporo czasu Salomonowi, ponieważ uważam, że królestwo Salomona naprawdę przygotowało grunt dla wszystkich naśladowców opisanych w Księdze Królewskiej. Na przykładzie Salomona widać, że chociaż Bóg dał Dawidowi obietnicę wiecznej dynastii i wobec Salomona pokładano wielkie oczekiwania, Salomon nie był w stanie sprostać ideałom tego króla przymierza i że w jego królestwie są wady. Te rzeczy staną się wyraźniejsze i poważniejsze i można powiedzieć, że prawie

nieuniknione jest, że wyroki przymierza zapisane w Księdze Powtórnego Prawa zostaną zrealizowane. Następnie, gdy ten trend się pojawi, w tym kontekście wyłania się mesjański ideał prawdziwego króla przymierza, szczególnie wśród proroków Izajasza i Jeremiasza oraz innych proroków. Sprawiają, że Izrael nie patrzy tak bardzo na tych ludzkich, ziemskich władców, ale ostatecznie patrzy na czas, w którym sam Bóg przyjdzie i zasiądzie na tronie Dawida, jako syn Dawida, i ustanowi to królestwo.

OK, zatrzymajmy się tutaj. W przyszłym tygodniu przejdziemy do Rzymu II i mam nadzieję, że w przyszłym tygodniu uda nam się dotrzeć do dynastii Omriego i Achaba, ale będziemy musieli zobaczyć, jak to pójdzie.

Przepisane przez Katharine Adamyk
Szorstki pod redakcją Teda Hildebrandta
Ostateczna edycja: dr Perry Phillips
Z ponowną narracją dr Perry'ego Phillipsa